

Na pograniczu światów, czyli...

Żółw i erotyka

„Opowieści z pogranicza światów” to tytuł wystawy, którą można było oglądać w kwietniu w Klubokawiarni Aquarium mieszczącej się w Galerii Bieleckiej BWA.

Ekspozycja prezentowała grafiki artysty z Lublina Amadeusza Popka (na zdjęciu), pracującego w tamtejszym Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej. Prace pochodzą z lat 2004-2017. Część została wykonana piórkiem, inne w technice serigrafii (druk sitowy), a jedna to połączenie akwaforoty i akwatinty (techniki graficzne). - *Inspiruje mnie natura - flora i fauna, mikro- i makrokosmos. Często są w mojej twórczości także wątki erotyczne - mówi artysta. Potwierdzeniem jego słów oprócz samych prac są również ich tytuły, na przykład „Żółw”, „Małpa”, „Wieloryb”, „Między cycami” czy „Trzy cyce”. Jedną z najbardziej rzucających się w oczy jest „Klepsydra”. Przedmiot ów tworzą zwrócone ku sobie dwie kobiece piersi. - Próbuje tworzyć własny klimat, eksperymentuje, ale postanowiłem wyrażać się w grafice - w czerni i bieli. Szczególny nacisk kładę na detale - opowiada. - Podczas tworzenia mam w głowie jakiś zamysł, ale decyzję podejmuje niczym piłkarz - na bieżąco, w trakcie „gry”.*

FOTO: MAGDALENA NYCH



Amadeusz Popek jest również autorem wielu prac z zakresu ilustracji, między innymi rysunków w tomiku wierszy ks. Jana Twardowskiego „Odszukany w cieniu” oraz projektu okładki i ilustracji do tomiku Juliana Kawałca „Kochaj mnie za nic”. (m)